

Szanowni Państwo Stosowanie zakwestionowanego przez Trybunał Konstytucyjny przepisu skutkowało wydaniem przez ZUS w okresie od 1 stycznia 2013 r. do ogłoszenia w dniu 6 marca 2019 r. wyroku, decyzji przyznających emeryturę powszechną emerytkom urodzonym w 1953 r., której podstawa brutto była pomniejszana o sumę kwot pobranych świadczeń. W efekcie takiego sposobu wyliczania wysokość emerytury powszechnej zawsze była niższa od dotychczasowej emerytury wcześniejszej. W decyzji przyznającej prawo do emerytury powszechnej znajduje się zapis o zawieszeniu emerytury powszechnej. Zapis decyzji, że przyznano ubezpieczonym emeryturę powszechną, a następnie świadczenie zawieszono, ponieważ jest mniej korzystne niż dotychczasowe, jest pozaprawny. Podkreślenia wymaga fakt, że wprowadzenie od 01.01.2013 r. nowej regulacji w zakresie zmiany sposobu ustalania wysokości emerytury powszechnej nastąpiło już po nabyciu uprawnień do emerytury wcześniejszej, co miało miejsce do końca 2008 roku. Zatem zainteresowane w chwili przejścia na emeryturę wcześniejszą nie mogły przewidzieć, że decyzja ta zaważy w przyszłości na wysokości należnej im emerytury powszechnej. Wprowadzenie niespodziewanej regulacji prawnej w 2013 roku niekorzystnie zmieniło sytuację wcześniejszych emerytek, które mogły dopiero po 1 stycznia 2013 r. przejść na emeryturę powszechną. W ten sposób odebrano im wcześniej zagwarantowane prawa. Emerytki 1953 r wpadły w tzw. pułapkę prawną, którą zakwestionował Trybunał Konstytucyjny. Wcześniejsze emerytki, składając po 1 stycznia 2013 r. wniosek o emeryturę powszechną liczyły, wzorem swoich poprzedniczek, na wzrost wysokości wypracowanego świadczenia. W zdecydowanej większości nie posiadały one obiektywnej wiedzy, iż pobierane emerytury wcześniejsze zostaną im odliczone po przyznaniu emerytury powszechnej (doradcy emerytalni uspokajali, że w takiej sytuacji zawsze wypłacane jest świadczenie korzystniejsze a to była tylko informacja częściowa), nie wiedziały, że złożony wniosek zamrozi zgromadzone składki i kapitał początkowy, nie były informowane o możliwości wycofania wniosku o emeryturę powszechną i możliwości bezkarnego pozostawania nawet po osiągnięciu wieku emerytalnego, na emeryturze wcześniejszej. Feralną sytuację ugruntował niedostateczny sposób informowania przez ZUS emerytów o wprowadzonych zmianach, brak rzetelnego wyjaśnienia skutków podejmowanych decyzji, w szczególności w zakresie złożenia po 1 stycznia 2013 r. wniosku o emeryturę powszechną, oraz nieistniejący w praktyce system doradztwa emerytalnego, wyrządzając krzywdę wielu starszym dzisiaj kobietom, które zostały pozbawione szansy na godniejszą emeryturę powszechną. Obecnie, po wyroku Trybunału Konstytucyjnego, szukają one sprawiedliwości w Sądach i czekają na ustawowe rozwiązanie problemu. Nie należy również zapominać, że w większości przypadków w ówczesnej, delikatnie mówiąc trudnej sytuacji na rynku pracy, decyzja o przejściu na emeryturę wcześniejszą nie była kwestią przywileju, jak to się dzisiaj głośno podkreśla, lecz stanowiła przysłowiową ostatnią deskę ratunku i jedyną szansę na jakiegokolwiek środki do życia dla kobiet w wieku 55+. Emerytki podjęły również intensywne działania w zakresie informowania, bardzo często na przykładzie własnych sytuacji, wszystkich mających wpływ na kształt ustawy naprawczej, w szczególności przedstawicieli władzy ustawodawczej i wykonawczej, Rzecznika Praw Obywatelskich, o rzeczywistych skutkach wprowadzonej od 1 stycznia 2013 r. zmiany przepisów ustawy emerytalnej. Informowały również o różnych sytuacjach emerytek, które wystąpiły po ogłoszeniu wyroku TK w sprawie P 20/16. Działania te miały na celu wypracowanie jak najlepszej/optimalnej i kompleksowej ostatecznej wersji ustawy naprawczej. Po ogłoszeniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 marca 2019 r. zaistniała możliwość wznowienia postępowań zakończonych niekorzystną decyzją w sprawie błędnie, z naruszeniem prawa, wyliczonej emerytury powszechnej. ZUS na wnioski emerytek uchyla bezprawne decyzje i dokonuje przeliczenia wysokości emerytur, ale tylko w tych przypadkach, w których nie minęło 5 lat od doręczenia decyzji o przyznaniu emerytury powszechnej. Przeliczenie to polega jedynie na niepominiešanui emerytury brutto o kwoty pobranych emerytur wcześniejszych. Do wyliczeń ZUS przyjmuje zamrożone od nawet 6 lat zgromadzone składki i kwoty kapitału początkowego oraz wskaźnik dalszego trwania życia dla wieku 60+ (wynoszący ok 250 miesięcy), czyli wskaźniki właściwe dla daty złożenia wniosku o emeryturę powszechną, a nie dla aktualnego wieku emerytek (65+ i więcej) i faktycznej daty podjęcia wypłaty emerytury. W przypadku Pań, którym upłynęło 5 lat od doręczenia decyzji przyznającej emeryturę powszechną możliwość uchylenia decyzji i przeliczenia emerytury zgodnie z postanowieniami wyroku z 6 marca 2019 r. blokuje art. 146 Kodeksu postępowania administracyjnych. W tych przypadkach ZUS stwierdza jedynie, że decyzja została wydana z naruszeniem prawa. Warto podkreślić, że niektóre Sądy orzekają na korzyść emerytek zobowiązując ZUS do przeliczenia świadczeń na podstawie art. 114 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, który daje delegację prawną do zmiany prawomocnej błędnie wydanej decyzji bez względu na upływ czasu. Od wyroków Sądów Okręgowych strony przegrane wnoszą apelacje. Część postępowań uległa zawieszeniu w oczekiwaniu na zapowiadaną ustawę naprawczą. W niektórych wypadkach Panie się poddały, otrzymały niekorzystny wyrok. Dotychczasowe doświadczenia wskazują, iż najlepszym wyjściem z zaistniałej sytuacji, byłoby uchwalenie odpowiedniej ustawy. Dla pełnego wdrożenia postanowień wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 marca 2019 r. koniecznym jest zapewnienie wszystkim poszkodowanym emerytkom 1953 r (cały czas pobierałyśmy emeryturę wcześniejszą, a emerytura powszechna była zawieszona) ustalenia wysokości emerytury powszechnej z uwzględnieniem zwaloryzowanych na 2019 r. kwot składek emerytalnych i kapitału początkowego oraz wskaźnika długości życia

adekwatnego do obecnego wieku emerytek (65+ i więcej, jak również faktycznego terminu wypłaty emerytury powszechnej. Ustawa powinna jednoznacznie wskazywać sposób obliczenia wysokości emerytury (tak jak mają policzone i wypłacane Panie, które złożyły pierwszy raz wniosek o emeryturę powszechną po wyroku TK). Szanowni Senatorowie, naznaczeni niechlubnym doświadczeniem, szczególną troskę przykładamy do konieczności zwiększenia poziomu i rzetelności informowania przez ZUS emerytów o ich prawach oraz o skutkach podejmowanych decyzji w zakresie świadczeń emerytalnych. Zależy nam na tym, aby emeryt od doradcy emerytalnego w ZUS otrzymywał pełną i rzetelną informację dotyczącą danej sytuacji, w której znajduje się emeryt a nie musiał samodzielnie śledzić zawiłych, nieprzyjaznych przeciętnemu człowiekowi przepisów prawnych przed udaniem się do placówki ZUS. Uważamy również, że decyzje wydawane przez ZUS powinny zawierać dokładne i pełne przywołanie poszczególnych przepisów prawnych a nie tylko ogólnych, jak np. przywołanie ustawy emerytalnej (tego przecież wymaga Kodeks Postępowania Administracyjnego) oraz informacje o możliwości wycofania wniosków. Niniejsze pismo jest wyrazem nadziei skrzywdzonych emerytek, które rzetelnie zapracowały na swoje emerytury, na dostrzeżenie i skuteczne rozwiązanie problemu oraz na naprawę wyrządzonych krzywd poprzez realne i kompleksowe rozwiązania. Ustawa powinna być jasna i przejrzysta, by w tej sytuacji ZUS nie mógł manipulować i interpretować po swojemu żadnego z paragrafów. Wierzę, że Senat i Senatorowie zadbają o to, żeby tym razem sprawiedliwości stało się zadość. Ponadto Trybunał Konstytucyjny zwrócił uwagę, że ustawodawca powinien wprowadzić odpowiednie regulacje w celu zagwarantowania jednolitych zasad zwrotu świadczeń należnych uprawnionym. Wierzymy, że emerytki cały rocznik 1953 zostanie jednakowo potraktowany. Z poważaniem B.G.